



**inAW Journal**  
Multidisciplinary Academic Magazine

**ANETA FAUSEK-KACZANOWSKA**

# **CZY SZTUKA PARTYCYPACYJNA MOŻE ZAISTNIEĆ W INTERNECIE?**

Realizacja akcji artystyczno-społecznej  
online na przykładzie „#dziękujza”

# ABSTRAKT

Artykuł przedstawia cele, koncepcje i metody działania oraz charakterystykę przebiegu akcji artystyczno-społecznej „#dziękujza” w mediach społecznościowych w oparciu o założenia sztuki partycypacyjnej. Opisuje jej elementy składowe, sposób powstania i znaczenie wykonanej pracy artystycznej będącej finałem akcji. Artysta stawia pytania: „Czy sztuka partycypacyjna może zaistnieć w internecie?” i „Czy działania artysty oparte na sztuce partycypacyjnej pozwolą rozbudzić i unaocznić uczucie wdzięczności w grupie ludzi?”. Odpowiedzi próbowano uzyskać na podstawie rozważań o sztuce partycypacyjnej, wdzięczności oraz przeprowadzonego działania artystycznego w internecie.

## SŁOWA KLUCZE

Clair Bishop ; Adam Chmielowski ; Barbara Lee Fredrickson ; Philip H. Friedman ; Łukasz Horbów ; Michalina Kostecka ; Janusz Łukaszyński ; Karina Marusińska ; Magdalena Morawik ; Dawid Radziszewski ; Krystiana Robb-Narbutt ; Alicja Rogalska ; Erna Rosenstein ; Chiharu Shiota ; Georg Simmel ; Patrycja Steczek ; Zuzanna Surma ; Łukasz Surowiec ; Małgorzata Szcześniak ; Ewa Małgorzata Tatar ; Janina Turek ; Marcin Wnuk ; akcja artystyczno-społeczna ; edukator ; Facebook ; fotografia ; Internet ; kolekcja ; koronawirus ; lista podziękowań ; lockdown ; maseczka ochronna ; media społecznościowe ; obiekt artystyczny ; oczy ; pandemia ; pozytywne emocje ; profil społecznościowy ; społeczeństwo ; szklane ampułki ; sztuka partycypacyjna ; teoria ; twórca ; uczestnik ; wdzięczność

Utwór udostępniany na licencji [Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe](#).

Wydawca: Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, Wydział Architektury Wnętrz

Redakcja: prof. dr hab. Beata Gibała-Kapecka, mgr Marika Wato

Opracowanie graficzne: [Marika Wato](#)

Fotografia na stronie tytułowej: Aneta Fausek-Kaczanowska / Źródło: archiwum autora

Czasopismo "inAW Journal" powstało dzięki dofinansowaniu w ramach Projektu "Projektowanie Przyszłości - Program Rozwoju Akademii im. Jana Matejki w Krakowie na lata 2018 - 2022"



**Fundusze Europejskie**  
Wiedza Edukacja Rozwój



**Rzeczpospolita  
Polska**

**Unia Europejska**  
Europejski Fundusz Społeczny



**mgr Aneta Fausek-Kaczanowska**

Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie

# Czy sztuka partycypacyjna może zaistnieć w Internecie?

Realizacja akcji artystyczno-społecznej online na przykładzie „#dziękujza”

Wprowadzenie	2
Wdzięczność	4
Główne założenia akcji „#dziękujza”	6
Finalny obiekt artystyczny akcji	11
Opinie uczestników	14
Wnioski	19

## Wprowadzenie

Definicja sztuki partycypacyjnej C. Bishop (2015) brzmi: „sztuka zaangażowana społecznie, rodzaj strategii, poprzez którą ludzie stają się twórczymi dziełami artystycznymi. Artysta aranżuje sytuację i zachęca jej uczestników do zachowania się w określony sposób we wskazanym miejscu. Artysta jest współpracownikiem i wytwórcą sytuacji społeczno-artystycznych, a publiczność staje się współtwórcą lub uczestnikiem. Efemeryczne działania oparte są na spotkaniu ludzi, mają na celu wywołanie emocji, poruszenia, stworzenie tymczasowej społeczności, pobudzenie energii. Geneza sztuki partycypacyjnej wywodzi się z działań włoskich futurystów – wieczornych przyjęć (*serate*), spotkań z publicznością oraz futurystycznych akcji prowokacji, które zapowiadały późniejsze działania sztuki performance i happeningu”.

Jak wykazuje C. Bishop, to artysta jest pomysłodawcą i współpracownikiem. To on wybiera czas i miejsce. Działania będące przykładem sztuki partycypacyjnej w fizyczny sposób stykają pomysłodawcę z odbiorcami. Taką aktywność podejmował Paweł Althamer, tworząc różnorodne społeczności w trakcie swoich projektów opartych na współpracy z ludźmi.

Co, jeśli jedynym miejscem dostępnym artyście jest jego komputer w pokoju oraz łącze internetowe? Do takiej sytuacji doszło w marcu 2020 roku w czasie zaistnienia nowych realiów, w trakcie pandemicznego *lockdownu*. Skłania ona do zadania pytań: „Czy sztuka partycypacyjna może zaistnieć w internecie?” i „Czy działania artysty oparte na sztuce partycypacyjnej pozwolą rozbudzić i unaocznić uczucie wdzięczności w grupie ludzi?”.

Przeniesienie wyżej wymienionych założeń do internetu wprowadza nowy rozdział w twórczość artysty odizolowanego od swojego tworzywa. Staje się jedynym bezpiecznym sposobem zgromadzenia większej liczby osób i dotarcia do nich. Strona na Facebooku staje się dziełem i służy do utworzenia tymczasowej społeczności ludzi będących głównym elementem w rękach artysty. Zaangażowanie odbiorców pozwoli twórcy i edukatorowi na przeprowadzenie założonych działań i stworzenie wizualnego efektu. Wytworzona sytuacja ma za zadanie wzbudzić emocje, pobudzić wewnętrzną energię, uświadomić i uwrażliwić na umiejętność doceniania dobra wokół nas, skierować grupę na drogę wdzięczności podczas trwającej pandemii.

Celem tej pracy jest przedstawienie wyników akcji artystyczno-społecznej online pod tytułem „#dziękujza”, zakładającej wzmocnienie uczucia wdzięczności w dobie pandemii przy użyciu założeń sztuki partycypacyjnej określonych przez C. Bishop oraz odpowiedzi na wyżej postawione pytania.

Wraz z rozwojem technologii i zmianami podejścia społeczeństwa do niej ewoluowała sztuka. Działania artystyczne w sieci sięgają lat 90. XX wieku, przyjęły one nazwę net-art. Zaczęto wykorzystywać popularność stron www, a następnie mediów społecznościowych. Nadaje to nowe możliwości formom wyrazu, pozwala nawiązać interakcję z odbiorcami na gruncie globalnym. *Social media* odgrywają znaczącą rolę w dzisiejszym funkcjonowaniu w świecie, zwłaszcza w zaistniałej sytuacji w roku 2020. Potencjał ten wykorzystują wszystkie dziedziny życia, w tym kultura, a także sami artyści. Instytucje kultury przybrały strategię działań popularyzatorskich, organizuje się wernisaże i wystawy online, wirtualne oprowadzanie, panele dyskusyjne, warsztaty i inne niecodzienne pomysły na kontakt z widzem. Realizacja Dawida Radziszewskiego *Wystawa*

w *twoim mieszkaniu* ma postać filmików nagranych w jego mieszkaniu i umieszczonych na Instagramie. Artyści również nie zostali obojętni. Na Facebooku podjęto próbę łańcuszkowego wyzwania #żyweartystki. Media społecznościowe zostały również użyte do podzielenia się rezultatami nietypowych rezydencji artystycznych w projekcie *Self-House Residency* Magdaleny Morawik i Łukasza Horbowa. Udokumentowano też działania podjęte przez Patrycję Steczek i Zuzannę Surmę. Wizualne interpretacje stanów emocjonalnych zaprezentowano na fanpage'u „Dotykanie/Odtajanie” i w przestrzeni Krakowa. Świat wirtualny kryje wiele takich realizacji pod hasłem #sztukawczasachzarazy.

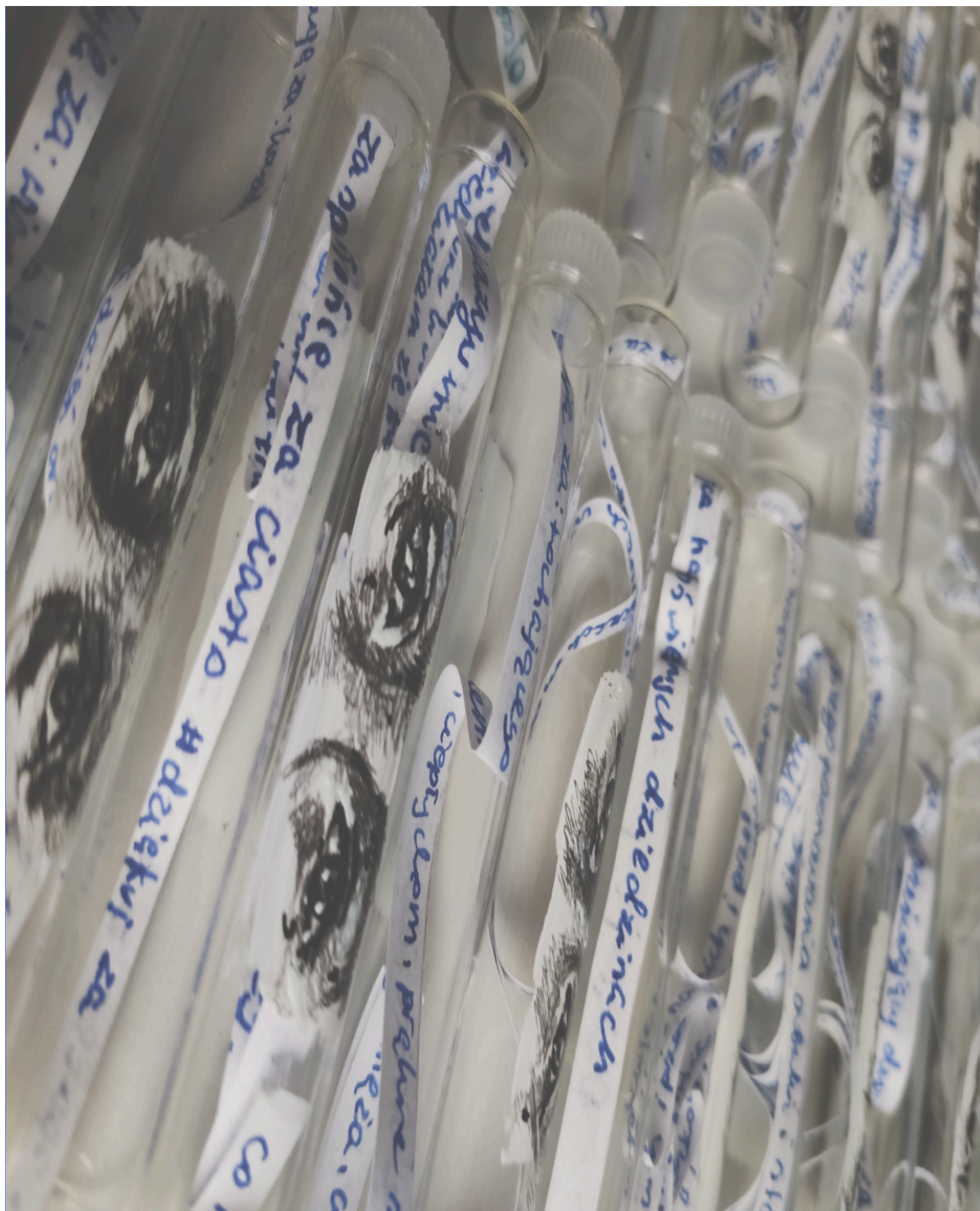
## Wdzięczność

Jak podaje *Słownik współczesnego języka polskiego*, jest to uczucie będące odpowiedzią na doświadczone dobro, poczucie zobowiązania moralnego, chęć odwzajemnienia, podziękowania za coś, pamięć o czyjejs dobroci. Przymiotnik „wdzięczny” ma w słowniku aż cztery różne znaczenia: pierwsze – zobowiązany, poczuwający się do wdzięczności za coś, pragnący zrewanżować się, podziękować; drugie – wywołujący przyjemne wrażenie, pełne wdzięku, ładny, ujmujący, słodki, miły; trzecie – przynoszący satysfakcję, dający przyjemność, zadowolenie, korzystny, miły; czwarte (o człowieku) – przychylny, dobrze usposobiony, życzliwy, pozytywnie nastawiony, pojętny. Trzy ostatnie definicje mają i wywołują pozytywny wydźwięk. Natomiast czasownik „dziękować” w swoich aż pięciu znaczeniach ma wydźwięk zarówno pozytywny, jak i negatywny. Po pierwsze oznacza on: wyrażać wdzięczność, podziękowanie, być wdzięcznym; po drugie: wyrażać w grzeczny sposób odmowę; po trzecie: rezygnować, podawać się do dymisji, odmawiać swego udziału w czymś, akceptacji dla czegoś; po czwarte: odprawiać kogoś, zwalniać, dymisjonować, wyrażać niezadowolenie z kogoś; i po piąte: obciążać kogoś lub coś winą za coś, winić, obwiniać. To wszystko wskazuje nam na sposób patrzenia na daną rzecz lub sytuację.

Optymistyczny pogląd na naturę ludzkiej wdzięczności prezentował Georg Simmel (1975): „gdyby za jednym zamachem usunąć z duszy ludzkiej zdolność do reagowania wdzięcznością za doznane w przeszłości dobrodziejstwa, społeczeństwo, a przynajmniej społeczeństwo, jakie znamy – rozpadłoby się”. Wywody te udowadniają, jak ważna jest to cecha, która odróżnia ludzi od środowiska przyrodniczego, krajobrazu, nieba, skał, kwiatów, ryb, zwierząt itp., które nie wiedząc nic o wdzięczności, nie okazują jej sobie wzajemnie i którym nie można podziękować za doznania estetyczne czy przekazaną wiedzę (Dront 2004 za: Łukaszyński 2015, s. 134–135).

TOM 1, NR 1 (2020)

## Szkłane ampułki z portretem oczu i podziękowaniami



Źródło: archiwum autora

Źródłem wdzięczności może być zarówno drugi człowiek, natura, Bóg, kosmos, jak i zwierzę. Zgodnie z definicją Friedmana (1989, za: Wnuk 2017, s. 57) można być wdzięcznym za okoliczności życiowe, za to, co się otrzymało, czego się doświadczyło czy nauczyło, duchowe zasoby, za to, co się ofiarowało lub przebaczyło, wewnętrzne cechy, przyszłe pozytywne doświadczenia, dobrobyt czy błogosławieństwo. W moim przekonaniu wdzięczność przynależąca każdemu człowiekowi niezależnie od poglądów oraz wyznawanych przez niego wartości świadczy o potencjale i ważności tego uczucia. Wdzięczność prowadzi do szczęścia i radości, pobudzenia pozytywnej siły oraz różnie rozumianej energii w człowieku często zestresowanym, zabieganym czy w sytuacji pandemii niepewnym przyszłości. Potwierdzają to filmy na portalu YouTube proponujące tematykę, od medytacji wdzięczności, porad coachingu, utworów muzycznych, aż po wykłady chrześcijańskie (Fausek-Kaczanowska 2020, s. 28–29). Zafascynowanie wdzięcznością rozpoczęło się od prowadzenia w brulionie zapisu dziesięciu rzeczy, za które jestem w danym dniu wdzięczna. Następnie zrodził się pomysł pisania podziękowań na wąskich karteczkach i umieszczaniu ich w szklanych ampułkach. Powstała praca zawierająca 365 ampulek. Pośród nich są też puste czekające na uzupełnienie bądź czarne, które są symbolami gorszych dni. Cała ta praktyka pokazała, czym tak naprawdę jest wdzięczność. Znalazłam swój sposób jej wyrażania.

Jako artystka młodego pokolenia zaangażowana w pracę z ludźmi, w dobie pandemii przeniosłam swoje działania w świat wirtualny. Starałam się, aby powyższe zagadnienia znalazły swoje odzwierciedlenie w obszarze zaistniałego przedsięwzięcia społeczno-artystycznego, jakim jest akcja „#dziękujza”. W tym celu wykorzystałam środowisko internetu, zwłaszcza serwis Facebook. Zasugerowałam przyszłym uczestnikom docenienie oraz zauważenie rzeczy, za które chcą podziękować, i wypisanie ich na kartce. Zaproponowałam wykonanie zdjęcia i przesłanie go w wiadomości prywatnej lub udostępnienie na swoim profilu społecznościowym. Otrzymane fotografie posłużyły do pracy nad utworzeniem obiektu artystycznego, zawierającego portrety oczu uczestników akcji wykonane na szklanych ampułkach wraz z podziękowaniami zamkniętymi w środku. Połączenie ampulek wizualizuje wirtualne spotkanie.

## **Główne założenia akcji „#dziękujza”**

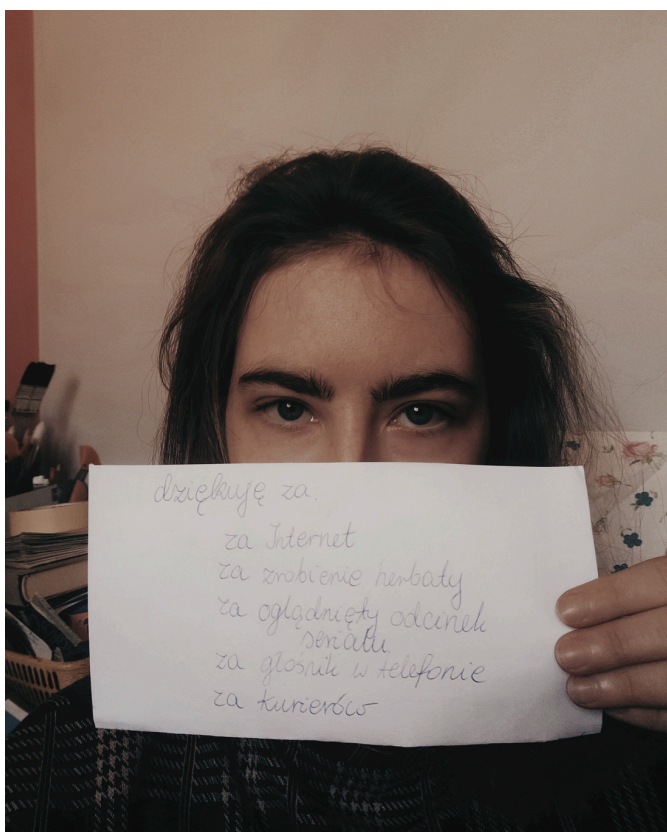
Prezentację podjętych działań rozpocznę od przedstawienia celów akcji i opisu sposobu dotarcia do uczestników oraz uzyskania materiału potrzebnego do wykonania obiektu artystycznego. Po przeanalizowaniu projektów społecznych oraz wpływu i poglądów na temat wdzięczności obrałam następujące cele akcji:



- uwrażliwienie społeczeństwa na świadome przeżywanie swojego życia i docenienie tego, co ma się przed stratą, a nie tego, co po niej;
- motywowanie do zmiany postrzegania rzeczywistości;
- wsłuchiwanie się w swoje wnętrze duchowe;
- zachęcenie ludzi do przemyśleń i uwrażliwienie ich na potrzebę wdzięczności, a tym samym dziękowania w każdej sytuacji;
- odkrywanie rzeczy małych i wielkich, za które można dziękować, dzięki którym można świętować i którymi można się radować;
- pogłębienie relacji społecznych;
- budowanie wewnętrznej pozytywnej siły i energii będącej darem, z którego korzystamy;
- podjęcie trudu w odnajdywaniu rzeczy, za które chcemy podziękować, i pragnienie odkrywania i smakowania tego, co naprawdę dla nas ważne;
- zatrzymanie się i odnajdywanie, co mają w sobie niezwykle drobne i codzienne rzeczy pomiędzy wielkimi przełomami, które zdarzają się rzadziej;
- pokazanie piękna i siły wyrazu ludzkich oczu, które stały się metodą komunikacji po wprowadzeniu obowiązku zakrywania ust i nosa;
- wzmocnienie uczucia zadowolenia i pewności, co pozytywnie wpływa na układ fizjologiczny;
- akceptacja siebie i obecnej chwili;
- wywołanie pozytywnych emocji;
- wykonanie pracy plastycznej (portret oczu i zamknięte w ampułkach listy podziękowań) w oparciu o nadesłane zdjęcia – bazuje ona na założeniach sztuki łamiącej bariery i granice, praca będzie łączyć fizycznie oddalone od siebie osoby, które wyraziły swoją wdzięczność, poprzez złączenie szklanych ampulek w obiekt artystyczny;
- użycie technik plastycznych jako wotum wdzięczności – rysunek oczu wraz ze szklaną ampulką z podziękowaniami zostanie wysłany w postaci grafiki jako wyraz wdzięczności za udział w akcji;
- edukowanie wizualnością, by zachęcać wszystkich do wdzięczności;
- przeprowadzenie akcji w oparciu o założenia sztuki partycypacyjnej (Fausek-Kaczanowska 2020, s. 33–34).

Jak już wspomniałam wyżej, celem akcji było utworzenie wspólnoty doceniającej wdzięczność i zamiana negatywnych myśli na pozytywne. „Dziękuję za ...” to słowa rozbudzające w odbiorcy pozytywny tok myślenia, odwrócenie uwagi od panującej rzeczywistości, w której dominują niepewność i strach. Podziękowania są materiałem do budowania wirtualnej grupy i rozbudzają w uczestnikach uczucie radości. Według Barbary Lee Fredrickson (amerykańskiej profesor psychologii, zajmującej się teorią pozytywnych emocji) „teoria «wzbogaca–buduje», potwierdzona wynikami badań empirycznych, ukazuje, że wdzięczność stanowi potężny rezerwuar transformacyjny dla pojedynczych osób, organizacji i wspólnot”. Według autorki „wdzięczność nie jest jedynie odpowiedzią na sprawiające przyjemność działanie drugiej osoby, ale stanowi emocję o wyjątkowo silnym potencjale, który wzbogaca osobowość i buduje wspólnotę” (Fredrickson 2004, za: Szcześniak 2007, s. 104–105).

#### Wzorcowe zdjęcie z kartką



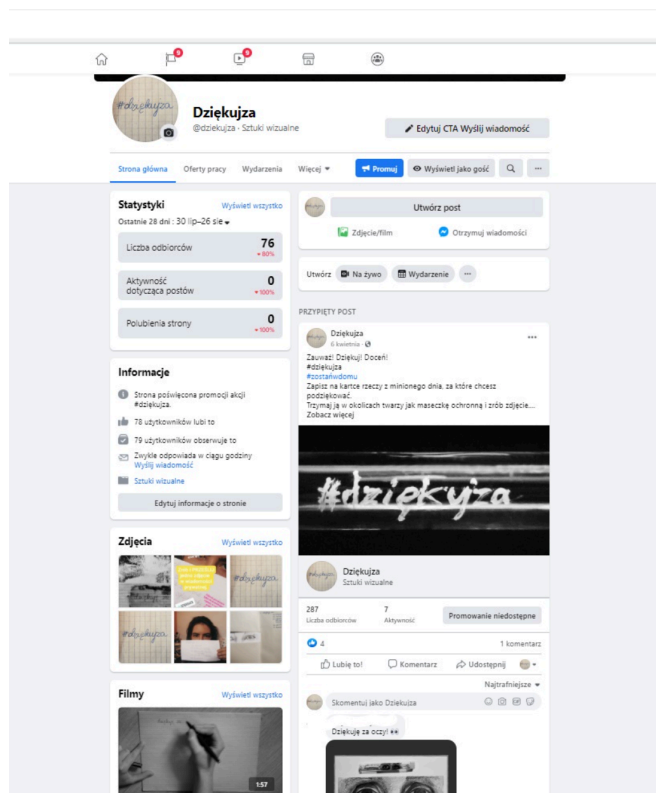
Źródło: archiwum autora

Dotarcie do określonej grupy odbiorców nastąpiło 6 kwietnia 2020 roku poprzez utworzenie strony „Dziękujza” na Facebooku (<https://www.facebook.com/dziekujza>). Ta data wyznacza początek akcji. Wtedy umieszczono pierwsze wzorcowe zdjęcie z własną listą podziękowań oraz instrukcją postępowania dla przyszłych uczestników. Zalecono napisanie na kartce listy podziękowań oraz opisano kolejne czynności realizacji założeń akcji: wykonanie zdjęcia z wyżej wymienioną kartką trzymaną na wysokości nosa i ust na wzór maseczki ochronnej oraz zamieszczenie go na prywatnym profilu społecznościowym. Również na stronie „Dziękujza” pojawiły się zdjęcia autorskich prac:

1. ze słów, za co dziękuję (poezja wizualna, poezja konkretna);
2. ze znaków wizualnych, form, kompozycji, które mówią o dziękowaniu, o wspólnocie, o bezinteresownym działaniu, obdarowywaniu itp.

Celem było edukowanie wizualnością odwiedzających profil.

### Strona „Dziękujza” na Facebooku



Źródło: archiwum autora

Pomimo promocji działania na portalu społecznościowym akcja spotkała się z brakiem odzewu. Zrodziło się pytanie „Dlaczego?”. Wyjaśnienie uzyskałam w ankiecie końcowej, do czego nawiążę później. Adresaci obawiali się okazywania swoich uczuć publicznie. Po wprowadzeniu możliwości przesłania zdjęcia w wiadomości prywatnej przysłano pierwsze zdjęcia i liczba uczestników zaczęła wzrastać. Liczba osób obserwujących stronę oraz biorących czynny udział w akcji wzrastała stopniowo. Od założenia strony do 18 maja 2020 roku pojawiło się 70 osób, które ją lubią i obserwują, na dzień 13 czerwca 2020 było ich już 77. Obecnie od dnia 2 lipca 2020 liczba polubień strony to 78. Od 18 maja 2020 przesłano 30 zdjęć. Od 13 czerwca 2020 roku liczba 50 zdjęć pozostała bez zmian. Podsumowując, otrzymałam 50 zdjęć, które wykorzystałam do dalszej pracy podczas kolejnego etapu akcji, którym było wykonanie obiektu artystycznego. Ta liczba jest tożsama z liczbą uczestników akcji „#dziękujza” na 2 lipca 2020 roku.

#### Zdjęcia otrzymane od uczestników akcji



Źródło: archiwum autora

## Finalny obiekt artystyczny akcji

Oparcie się na formie pamiętników, dzienników, blogów itp. pozwoliło zaproponować archiwizację życia codziennego w postaci listy podziękowań z danego dnia lub czasu. Inspiracją stały się skrupulatne zapiski krakowskiej diarystki Janiny Turek. Notowała i numerowała ona przez 57 lat fakty z własnej egzystencji. Dzięki zmianie tradycyjnej metody prowadzenia zapisu codzienności i w oparciu o nadesłane zdjęcia będące wyznacznikiem uczestnictwa osób trzecich, a także przy wykorzystaniu szklanych ampulek powstał finalny obiekt. We wnętrzu każdej probówki zamknięta jest karteczka z przepisana ze zdjęcia listą podziękowań. Na ampulce znajduje się rysunek oczu osoby dziękującej. Złączenie 50 gotowych „szkatulek wdzięczności” tworzy zbiór będący zamianą tradycyjnych metod prowadzenia zapisu codzienności. Wskazuje to na połączenie wszystkich uczestników w wizualną i fizyczną pracę o wdzięczności i wspólnocie w czasie trudnych doświadczeń, jakimi są pandemia i wiążąca się z nią izolacja. Praca swoją techniką i wykonaniem ma pokazywać, jak szerząca się i wypowiedziana wdzięczność buduje społeczność oraz łączy jednostkę i społeczność. Taki sposób działania wykazuje, że dzięki internetowi oraz pracy artysty zbudować można na odległość grupę osób skupioną wokół jednego projektu, nie zaburzając ich funkcjonowania w codzienności.

Kolejnym ważnym aspektem powstałego dzieła jest rysunek portretu oczu wykonany tą samą techniką, czarnym tuszem, ołówkiem oraz białym akrylem. Nie wpływa to na zmianę ich formy wyrazu artystycznego. Jedne są konkretnym odwzorowaniem anatomii oczu, a drugie są mało czytelne, co podkreśla różnorodność w jedności. Delikatnie majaczą i pulsują w połączeniu z tekstem zapisanym długopisem z niebieskim tuszem, wskazują na notowanie emocji i codzienności nieprzeestetyzowanej. Niebieski, zwyczajny długopis odzwierciedla chwycenie tego, co mamy akurat w okolicy dłoni i w zasięgu wzroku, do zapisu ważnych myśli.

W momencie wprowadzenia nakazu zasłaniania ust i nosa oczy stały się głównym elementem komunikacji. Fakt ten wiąże się ściśle z czynnością wykonywaną przez uczestników na zdjęciu. W oczach jesteśmy w stanie odczytać wiele informacji o człowieku. Wyrażają jego emocje, nastroje i stany ducha, jak ból, strach oraz kłamstwo. Przez nie zaglądamy w głąb człowieka. Mają rangę identyfikacji danej osoby, co staram się wyrazić w rysunkach, personalizując każdą ampulkę uczestnika wraz z przepisana kartką z jego słowami. Kartka papieru trzymana przy twarzy to natomiast propozycja zamiany jej na maseczkę pozytywnej energii. Na zdjęciu ma ona osłaniać przed szerzącym się narzekaniem na wzór maseczki ochronnej. Sprawia to lista rzeczy w postaci

rzeczowników, wyrażeń lub zdań: wszystko, co w danej osobie wzbudza uczucie wdzięczności, a tym samym powoduje zmianę postrzegania wydarzeń codzienności.

Ponadto obiekt powstał z ampulek, które zyskały rangę poprzez ważny zapis w środku oraz wizerunek oczu. Wpłynęło to na ich nobilitację, z nieużytecznych przedmiotów stały się czymś ważnym i potrzebnym, rzeczą niezbędną do zabezpieczenia przed utratą podziękowań tak jak szklana powłoka pełni rolę ochronną dla materiału biologicznego pobranego i zamkniętego w szczelnej probówce. Skupia to uwagę na istocie dziękowania za rzeczy często niezauważane i niedoceniane.

Jedna strona obiektu artystycznego



Źródło: archiwum autora

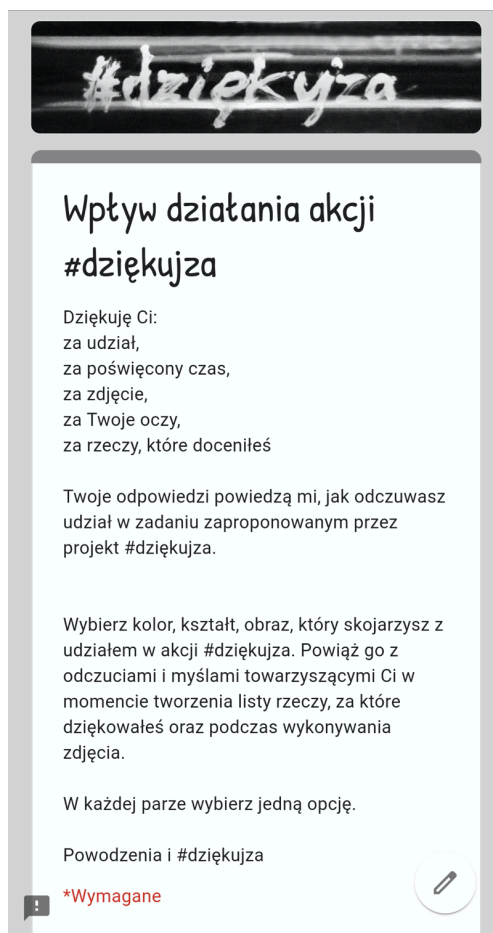
Druga strona obiektu artystycznego



Źródło: archiwum autora

Prezentowane dzieło wykonano z 50 takich samych szklanych, przeznaczonych do wyrzucenia, ampulek z rysunkami oczu i listą podziękowań, tworzą one kolekcję. Jest to kolejny argument przemawiający za wpisaniem pracy w obszar sztuk wizualnych. Potwierdzają to przykłady działań artystów i artystek skupionych wokół zbieractwa niepotrzebnych przedmiotów. Gromadzili oni okruchy życia, nadając im wyższą rangę. Za Ewą Małgorzatą Tatar (2010) wymienić należy przykład dwóch artystek: Erny Rosenstein oraz Krystiany Robb-Narbutt. Obie artystki w swojej twórczości

## Ankieta końcowa



#dziękujza

### Wpływ działania akcji #dziękujza

Dziękuję Ci:  
za udział,  
za poświęcony czas,  
za zdjęcie,  
za Twoje oczy,  
za rzeczy, które doceniłeś

Twoje odpowiedzi powiedzą mi, jak odczuwasz udział w zadaniu zaproponowanym przez projekt #dziękujza.

Wybierz kolor, kształt, obraz, który skojarzysz z udziałem w akcji #dziękujza. Powiąż go z odczuciami i myślami towarzyszącymi Ci w momencie tworzenia listy rzeczy, za które dziękowałeś oraz podczas wykonywania zdjęcia.

W każdej parze wybierz jedną opcję.

Powodzenia i #dziękujza

\*Wymagane

Źródło: archiwum autora

wykorzystywały elementy określone w kulturze jako odpady. Rosenstein odnajdywała w nich piękno. Robb-Narbutt magazynowała zebrane przedmioty według ułożonych kategorii, by móc skorzystać z nich w swojej sztuce. Przytoczone artystki to tylko niewielki fragment ze świata sztuki, w którym odnajdujemy poszukiwanie czegoś więcej w rzeczach do bólu zwyczajnych.

Kolekcjonowanie może też zbliżyć do siebie ludzi i pozwolić im nawiązać wspólnotę. Takie akcje przeprowadzili za pomocą sztuki partycypacyjnej inni artyści. Alicja Rogalska i Łukasz Surowiec w 2014 roku stworzyli kolekcję łez pozyskanych od dobrowolnych dawców. Nazwali ją *Skup łez*. Takie „kolekcje” odkrywają ludzkie przeżycia zebrane od indywidualnych jednostek i nadają im nową rangę, na przykład *Dress Code* Michaliny Kosteckiej – szereg obiektów wykonanych z przetworzonych, znoszonych ubrań i połączenie ich z kodem DNA, który przenoszą. Kolejnym

przykładem jest *Tester* Kariny Marusińskiej, mieszanka zamknięta w szklanym flakonie wytworzona z zebranego potu drużyny piłkarskiej zaaplikowana przypadkowym ludziom w łaźni sportowej. Doskonałym wzorcem jest też twórczość japońskiej artystki Chiharu Shiota tworzącej w Berlinie, a konkretnie jej praca *A Room of Memory*: ramy okienne ze zniszczonych budynków po upadku muru berlińskiego

Zbiór oczu i podziękowań oparty na ujednoliconym systemie graficznym wpisuje się w zbieractwo w ramach idei artystycznej, co w konsekwencji prowadzi do zaangażowania uczestników we współpracę w projekcie bez fizycznego kontaktu ze sobą. Wykonanie obiektu zakończyło akcję 2 lipca 2020 roku, natomiast strona „Dziękujza” nadal ma za zadanie przyciągać nowych odbiorców.

## Opinie uczestników

Utworzenie ankiety i wypełnienie jej przez uczestników pozwoliło zweryfikować postawione przed akcją cele. Miało sprawdzić, czy zaproponowane działanie wywołało poruszenie, wzbudziło pożądane uczucia oraz czy akcja artystyczno-społeczna online przyniosła zamierzone skutki. Na ankietę składały się: cztery pytania, miejsce na własne przemyślenia oraz polecenie odszukania własnej pary oczu. Nadesłano 26 odpowiedzi. Pragnęłam uzyskać informację, czy podjęte działanie miało swój wydźwięk i czy spełniło założone cele, a także co sądzą o nim inni.

Odpowiedzi na jedno główne pytanie stanowiły cztery pary obrazów przedstawiających kształt, kolor lub zdjęcie. Każdy badany miał za zadanie wybrać jedną z opcji w danej parze poprzez powiązanie jej z odczuciami i myślami towarzyszącymi wykonywaniu listy rzeczy oraz zdjęcia. Pierwsze dwa pytania zawierały odpowiedzi w postaci zdjęć o konkretnych skojarzeniach z odczuciami i emocjami, natomiast dwa następne to abstrakcyjne pojęcia różnorodnie interpretowane przez każdego z osobna. Wybrałam obrazki tak, aby w danej parze znajdowały się skrajne odczucia ukryte w postaci znaków, kształtów, obrazów, by móc odczytać pozytywny lub negatywny odbiór.

W dwóch pierwszych pytaniach 100% ankietowanych wybrało zdjęcia, które łatwo skojarzymy z pozytywnymi emocjami. Wskazano zdjęcia kształtu uśmiechniętych ust oraz czystego, zielonego krajobrazu. Na różnorodność oddziaływań koloru i abstrakcyjnej faktury wskazuje różnica w wyborze danej opcji w pozostałych dwóch pytaniach. Żółty i szary kolor oraz łuszczącą się



i czystą ścianę interpretować można różnie. Różnice w tych wyborach odczytywać należy poprzez wrażliwość danego badanego.

Uzyskane od uczestników wypowiedzi opisują ich wrażenia oraz przemyślenia. Otrzymane komentarze wskazują na siłę akcji. Poniżej prezentuję niektóre z nich:

*Chciałabym powiedzieć, że to jest mega superakcja, która może pozwolić ludziom uświadomić sobie, co jest dla nich ważne.*

*Akcja „#dziękujza” jest moim zdaniem owocna w uśmiech i dobre samopoczucie, miło nie myśleć o problemach i smutkach, które niestety towarzyszą nam codziennie, przez co zapominamy o tych dobrych rzeczach w dniu, powinniśmy tę akcję wcielić na dobre w nasze życie i chociaż przez 5 min usiąść i pomyśleć, co wspaniałego nas dziś spotkało.*

*Superinicjatywa z dziękowaniem, prosta a bardzo potrzebna praktyka, która powinna towarzyszyć nam na co dzień. I sama forma przedstawienia projektu z buteleczkami okraszonymi rysunkami oczu też sugestywna i trafiona. Skojarzyło mi się to z wrzucaniem zatkanej butelki w morze, z naszym listem w środku. Dzięki Tobie nie musimy tego robić, dewastować środowiska! Jesteś mediatorem w przekazywaniu pozytywnych emocji.*

*Dziękuję za tę akcję, która pozwoliła mi zobaczyć, za jak dużo rzeczy można dziękować, i to każdego dnia, a czasem zapomina się o tym. Szczególnie ważne jest to podczas pandemii, gdy z zewnątrz dochodzą do nas trudne wydarzenia. Uświadamia, że jest w życiu coś więcej, po co nie zawsze sięgamy na co dzień, a wdzięczność zmienia człowieka. Powoduje też, że sami możemy jeszcze więcej dać siebie innym i czujemy się pełniejsi. Skojarzyło mi się to z naczyniem, do którego możemy coś wlać, ale ono też może dać potem coś od siebie. Ta akcja była takim światełkiem, podniesieniem się i przypomnieniem sobie o ważnych rzeczach i pozwalała nie poddawać się złym myślom. Widok przybywających rysunków oczu*

TOM 1, NR 1 (2020)

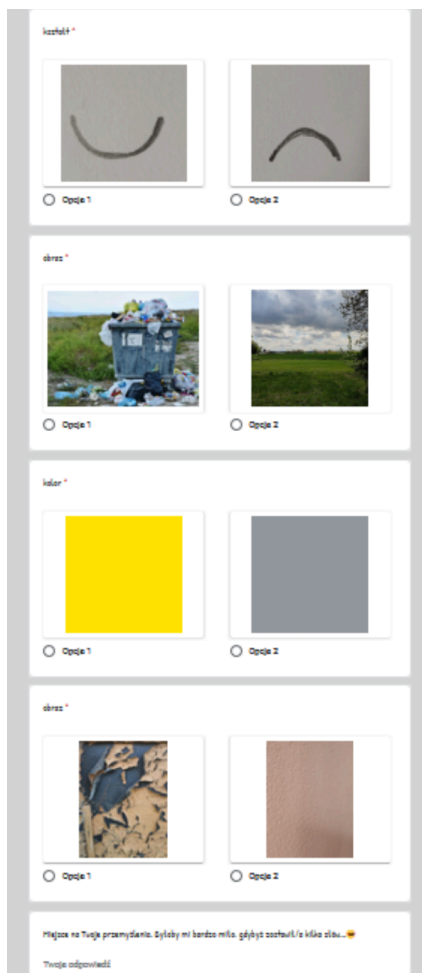
*zachęcał do działania. Trochę przypomina mi to część z ignacjańskiego rachunku sumienia, ale bardziej przystępniejszą dla wszystkich, także niewierzących, i myślę, że to jest bardzo ważne. Rozpowszechnia też sztukę. Ostatnio opisywałam obraz Adama Chmielowskiego Ecce Homo i na tym obrazie ważne są oczy, które brat Albert namalował tak, że patrzą w głąb, odkryłam to niedawno. Twarz jest najbardziej rozpoznawalna u człowieka, a jak malowałaś same oczy, to i tak było wrażenie, że to jest już człowiek, twarz, a nie tylko element.*

*Inicjatywa, która otworzyła moje oczy na sprawy drobne, codzienne, często niedostrzegalne. Warto było wziąć udział!*

*(Fausek-Kaczanowska 2020, s. 46–49).*

Podsumowując powyższe wypowiedzi, akcja #dziękujza oceniona została pozytywnie.

## Pytania w ankiecie końcowej



Źródło: archiwum autora

## Relacja jednego z uczestników na Facebooku



Źródło: archiwum autora

Dla mnie jako twórcy całego przedsięwzięcia ważny jest fakt otrzymanych w początkowej fazie komentarzy osób, dla których udział był ciężką próbą do zrealizowania. Nie byli w stanie podziękować lub nie wiedzieli, co mają napisać. Niektórzy powracali po dłuższym czasie, chcąc wziąć udział. Informacje te stanowią odpowiedź na stawiane pytania „Czy sztuka partycypacyjna może zaistnieć w internecie?” i „Czy działania artysty oparte na sztuce partycypacyjnej pozwolą rozbudzić i unaocznic uczucie wdzięczności w grupie ludzi?”. Pokazują, że projekt, choć

nieprzeprowadzony w bezpośrednim kontakcie z uczestnikami, spełnia swoje zadanie. W gronie odbiorców wzbudził on potrzebę gestu wdzięczności, zauważenia i docenienia. Pokazał wiele możliwości, które wystarczy dostrzec w życiu przepełnionym wieloma bodźcami. Spowodował zatrzymanie się i rozbudzenie świadomości oraz *mindfulness*. Zachęcił do praktykowania nawyku wdzięczności. Również dzięki kontaktowi online mogłam sprawić, by akcja nie pozostała bez śladu.

Na dowód uczestnictwa oraz podziękowania rozesłane zostały grafiki. Są to zdjęcia rysunku oczu oraz osobistej ampułki.

#### Grafika dla uczestnika akcji



Źródło: archiwum autora

## Wnioski

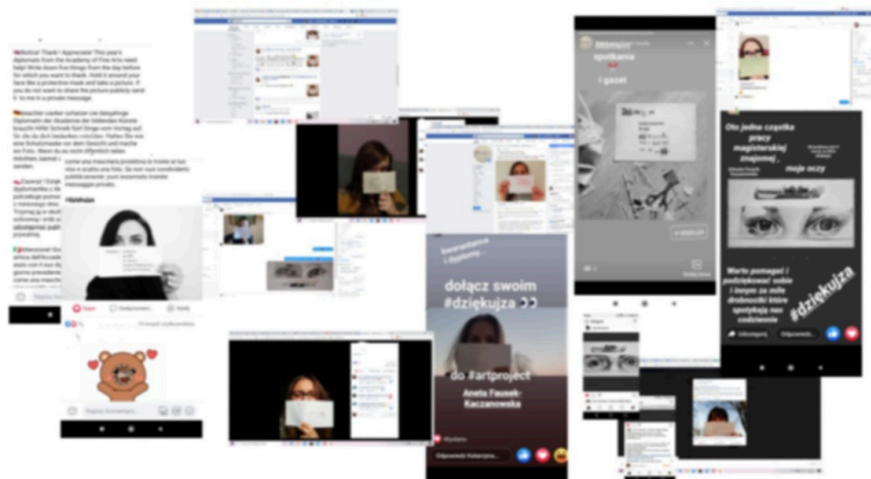
Jako artyści chwytamy się każdej drogi spotkania z odbiorcą. To dla niego podejmujemy nasz wysiłek twórczy. Moment izolacji jedynie go wspomógł i nadał nowe kierunki jego rozwoju. Przyniósł potrzeby rozwiązywania problemów społecznych, kulturalnych i artystycznych. W moim przekonaniu internet jest jedną z godnych metod do wykorzystania przez artystę i edukatora. W okresie pandemii staliśmy się zagrożeniem sami dla siebie, dlatego świat wirtualny przejął część naszego życia. Wymusił użycie nowoczesnych środków komunikacji na rzecz wyjścia w przestrzeń publiczną z działaniami artystycznymi. Umożliwił dotarcie do szerszego grona odbiorców. Jak już wspomniałam, uważam poczynania w formie sztuki partycypacyjnej za możliwe do wykorzystania poza środowiskiem realnym. W końcu żyjąc realnie, możemy żyć wirtualnie. To spotkania offline mają jednak większą rangę i pozostają ważniejsze jakościowo, spotkania online wspomagają zaś ich atrakcyjność.

### Podziękowania uczestników na stronie „Dziękujza”



Źródło: archiwum  
autora

### Przykłady zaangażowania uczestników w przebieg akcji



Źródło: archiwum autora

Podjęte założenia zawężają grupę odbiorców do użytkowników sieci, jednak oni mogą dotrzeć do reszty i zwerbować ich do projektu. Pragnę zwrócić uwagę na możliwość rozwiązania problemu poprzez dzielenie się wrażeniami odbiorców z innymi, a tym samym na próbę zmiany ich postawy, która oddziałuje na otoczenie, w którym żyją.

Akcję „#dziękujza” uważam za udaną. Oparcie jej na założeniach sztuki partycypacyjnej według definicji C. Bishop pozwoliło zbudować trzon jej przebiegu. Założenia te zainspirowały mnie do konkretnych działań, które starałam się wdrożyć w społeczność zbudowaną na odległość, próbowałam stać się jej organizatorem, ale i współtowarzyszem, nadając większe znaczenie uczestnictwu oraz ludziom, bez których całość strategii nie była w stanie się urzeczywistnić. Przyniosła ona wiele pozytywnych skutków. Potwierdzają to opinie wyrażone w końcowej ankiecie oraz niespodziewane podziękowania uczestników za otrzymane grafiki z portretem ich oczu. Wdzięczność uważam za cechę wnoszącą wiele pozytywnego w nasze codzienne życie. Pandemia w sposób szczególnie przyczyniła się do jej praktykowania. Jak wskazuje Simmel (1975), jest ona ważnym budulcem społeczeństwa, a według poglądu Fredrickson (2004) ma wpływ na jednostkę i wspólnotę. W moim przekonaniu akcja spełniła swoje założenia i pokazała ważność wdzięczności.



Internetowe działania skierowane na aktywizację społeczeństwa pobudzają do przemyśleń i wywołują wiele pytań. Czy internet nada nowe możliwości praktyce artystycznej w budowaniu interakcji społecznych przez edukatorów sztuk plastycznych i artystów? Czy pośrednie oddziaływanie na widza jest w stanie zastąpić realny kontakt? Czy wzbudzi w nim te same odczucia? Czy takie działanie ma nadal wymiar estetyczny? Czy taka forma przyniesie trwałe skutki i zmiany w odbiorcach?

# BIBLIOGRAFIA

Bishop Claire, *Sztuczne piekła. Sztuka partycypacyjna i polityka widowni*, tłum. J. Staniszewski, Warszawa 2015.

Dront Roger-Pol, *101 zabaw filozoficznych. Doświadczenie codzienności*, tłum. E. Urscheler, Gdańsk 2004.

*Encyklopedia sztuki w Polskim Języku Migowym. Mediateka i Publikacje*, Zachęta, <https://zacheta.art.pl/pl/mediateka-i-publikacje/sztuka-partycypacyjna> [dostęp: 31.08.2020].

Fausek-Kaczanowska Aneta, *#dziękujza* – akcja artystyczno-społeczna online, 2020.

Łukaszyński Janusz, *Wzajemność i wdzięczność/Reciprocity and Gratitude*, „Społeczeństwo i Ekonomia. Society and Economics”, 2015, nr 1 (3), s. 134–151.

Simmel Georg, *Socjologia*, Warszawa 1975.

*Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, J. Fronczak, Warszawa 2001, s. 130, 506–507.

Szcześniak Małgorzata, *Wdzięczność w świetle wybranych koncepcji psychologiczno-społecznych*, „Roczniki Psychologiczne”, 2007, nr X (1), s. 93–111, [https://dlibra.kul.pl/Content/20922/RPsych\\_10\\_2007\\_nr\\_1\\_093-111\\_Szczesniak.pdf](https://dlibra.kul.pl/Content/20922/RPsych_10_2007_nr_1_093-111_Szczesniak.pdf) [dostęp: 31.08.2020].

Tatar Ewa M., *Śnione słońca*, [w:] *Nowoczesność kolekcji*, red. K. Lewandowska, A. Kluczevska-Wójcik, T.F. de Rosset, Toruń 2010, s. 207–219.

Wnuk Marcin, *Wdzięczność i lojalność wobec organizacji jako istotne elementy wymiany pracownik-organizacja*, „Zarządzanie Zasobami Ludzkimi”, 2017, nr 5 (118), s. 55–73, <http://yadda.icm.edu.pl/yadda/element/bwmeta1.element.desklight-a423dada-59ab-4bf6-857c-6daaa32211be> [dostęp: 31.08.2020]